

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4, po poł. Administracja otwarta od g. 9—6, w niedzielę i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnieniem 500000 mk., z przesyłką pocztową 500000 mk., za granicą 1000000 mk., cena pojedynczego numeru na prowincji 300000 mk. CENA OGŁOSZEN: za wiersz milimetr, przed tekstem i w tekście 225000 mk., za tekstem 120000 mk. — W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w Poczcie Kasie Oszcz. № 80187.

NAJLEPSZE, NAJPROSTSZE TABELLE przeliczenia marek na złote i odwrotnie. **WYDAWNICTWO S. KODZIA** (Mickiewicza 19 m. 17).
Cena w arkuszach 450 tys. mk. = 25 groszy.
„ w książecz. 720 tys. mk. = 40 groszy.

Dnia 2-go Maja 1924 r. w Piątek o godz. 8 wieczorem w sali gimnazjum Leliewela (Mickiewicza) odbędzie się

Koncert kompozytorski prof. Stan. Niewiadomskiego

W programie odczyt Dyr. Opery p. J. Leszczyńskiego, oraz pieśni Niewiadomskiego w wykonaniu artystów Opery p. p. W. Hendrychówny, W. Pastówny i prof. A. Ludwiga. Dochód przeznaczony na wpisy dla niezamożnej młodzieży.

Bilety w cukierni czerwonego Sztrala, w kancelarii gimnazjum od 3—7 po poł. w dniu koncertu od godz. 6 ej przy wejściu.

WIELKA WYPRZEDAŻ

Z USTĘPSTWEM OD 10 DO 75%

KONFEKCJI
OBUWIA

i GALANTERJI

Ogłasza
DOM HANDLOWY „Wacław Nowicki“

WILNO, WIELKA Nr. 30 (były Nr. 60)

Sprzedaz wyłącznie detaliczna.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Delegacja klubu Związku-Ludowo-Narodowego u premiera Grabskiego.

O godzinie 4 po południu dnia 1 maja Prezes Rady ministrów Grabski przyjął delegację Związku Ludowo-Narodowego pod przewodnictwem posła Głabińskiego. Prezes Głabiński przedstawił Premierowi wątpliwości, jakie klub Z. L. N. ma w stosunku do przesunięć w składzie osobowym poszczególnych ministerstw, do polityki kresowej Rządu oraz w sprawie niewykonania zarządzeń oszczędnościowych.

Szczególną uwagę zwrócono na praktyki podatkowe przy wymiarzeniu podatków, nie liczące się z koniecznością ochrony siły podatkowej ludności na przyszłość.

Delegacja wyraziła życzenie, aby w najkrótszym czasie rząd zezwolił na wywóz zboża i żywego inwentarza za granicę ponieważ artykuły te nie mają w kraju dostatecznego zbytu, wskutek czego ludność wiejska nie jest w stanie zebrać fundusze na płacenie podatków.

Premier przyrzekł, że da niezwłocznie instrukcje celem zapobieżenia wszelkiej samowoli przy ściąganiu podatków. Zgodził się również na cofnięcie zakazu wywozu produktów surowych i inwentarza i oczekuje pod tym względem wniosków Ministerstwa Rolnictwa. Konferencja trwała przeszło godzinę.

Rząd a mniejszości narodowe.

Prezes Rady Ministrów Grabski przyjął wczoraj prezesa Koła Żydowskiego Reicha. Pos. Reich poruszył sprawę mniejszości na kresach. Prem. Grabski oświadczył pos. Reichowi, że prace dotyczące uregulowania sprawy mniejszości narodowych są w toku. Po ukończeniu ich rząd zaznajomi z ustalonemi przez siebie zasadami przedstawicieli tych stronnictw, które rząd popiera, i dopiero po uzgodnieniu ich z zapatrywaniami, tych stronnictw uzgodnione już poglądy podane zostaną do wiadomości ogółu.

Sprawy samorządowe.

Klub Związku Ludowo-Narodowego obradował wczoraj nad sprawami samorządowymi. Klub zatwierdził zasady wytyczne ustroju samorządowego w Polsce. Mając na uwadze stanowisko klubów lewicy w sprawach samorządowych, klub stwierdza z ubolewaniem, że stronnictwa lewicy weszły na drogę daleko idących ustępstw wobec mniejszości narodowych w sprawach samorządu, odrzucając wszelkie próby porozumienia ze Z. L. N. i innych stronnictw polskiej większości.

Klub Z. L. N. stojąc niezłomie na tem zasadniczym stanowisku, że ustawodawstwo samorządowe nie może w niczem nasunąć jednolitego narodowego charakteru Państwa Polskiego, oświadcza, że od tej zasady dla żadnych obcych względów nie odstąpi.

Dzień 1-go maja w Warszawie.

Jakkolwiek komuniści zapowiadali na 1-go maja bardzo agresywne wystąpienie i wydawali szumne odezwy, w rezultacie pokazało się, że są teborzami.

W Warszawie zostali pobici przez publiczność, która natomiast na każdym kroku urządziła owacje policji.

Wczorajszy dzień również dowiódł, że wpływy P. P. S. są coraz słabsze. Według wiadomości z całej Polski świętowanie było tylko częściowe.

W Zagłębiu Dąbrowskiem pracowali sześćdziesiąt kilka procent hut. Pracował również Górny Śląsk i Wielkopolska.

W Warszawie wiele fabryk było czynnych. Ludzie brali udział w pochodzie bez żadnego zapału. Pracowały wodociągi, gazownia i elektrownia. Tylko tramwaje nie kursowały.

Komplikacje w sprawie Kłajpedy.

PARYŻ, 1.V. (Pat.) „Rytas“ dowiaduje się, że Rada Ambasadorów nie podpisała konwencji kłajpedzkiej dn. 28 kwietnia, żądając, aby rząd litewski podpisał ją poprzednio wraz z nowoprowadzonymi poprawkami w treści. „Rytas“ stwierdza, że rząd litewski konwencji kłajpedzkiej w nowej formie nie podpisze. Dalej wymienione pismo donosi, iż Rada Ambasadorów ma załączyć do konwencji kłajpedzkiej pismo, wy-

rażające Litwę do porozumienia się z Polską i nawiązania normalnych stosunków w dziedzinie tranzytu i t. d., tak, aby było możliwym przeprowadzenie konwencji kłajpedzkiej w całości. „Rytas“ oświadcza, że podobne projekty Rady Ambasadorów przyczynią się tylko do pogorszenia stosunków polsko litewskich, komplikując je jeszcze bardziej i twierdzi, że rząd litewski nigdy się nie zgodzi na podobne kombinacje.

Konferencja kowieńska.

KOWNO, 30.IV. (Pat.) Konferencja kowieńska państw bałtyckich obradować będzie 4—5.V przy udziale ministrów państw zainteresowanych. Na porządku dziennym konferencji znajdują się następujące sprawy: zawarcie układów handlowych, pomiędzy państwami bałtyckimi, zawarcie unji celnej pomiędzy takowemi, a w razie gdyby zawarcie unji celnej było niemożliwe, sporządzenie ma być spis towarów, które mogą być przewożone między państwami bałtyckimi bez cła, zniesienie

wizy i zapewnienie swobodnego przejazdu przez państwa bałtyckie dla obywateli tych państw. Następnie rozpatrzone będzie cały szereg specjalnych konwencji, a w szczególności pomiędzy Litwą a Łotwą. Wreszcie ma nastąpić wymiana zdań w sprawach politycznych, oraz w sprawie koordynacji wystąpień państw bałtyckich na terenie organizacyjnym międzynarodowych, jak Liga Narodów, Międzynarodowa Konferencja Kolejowa, Poczta i t. d.

Przemycanie agentów bolszewickich.

WARSZAWA, 1.V. (A. W.) — Wśród więźniów politycznych przywiezionych przed kilku dniami z Rosji do Polski, znalazło się kilku agentów bolszewickich. Aresztowano kobietę, znaną ze swej działalności szpiegowskiej. Kilku

bolszewików zgłosiło się z własnej woli do władz, podając, że przedsięwzięli podróż, chcąc poznać Polskę. Znalezione przy nich różne materiały kompromitujące. Śledztwo trwa.

Sejm i Rząd.

Z Rady Ministrów.

Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 30 kwietnia powzięła następujące uchwały: 1) projekt ustawy o upoważnieniu Rady Ministrów do przyznawania poręki Skarbu Państwa za dopełnienie zobowiązań instytucji kredytu długoterminowego z tytułu emisji listów zastawnych, 2) rozporządzenie o zmianie ustawy Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie, 3) rozporządzenie o rozszerzeniu granic gminy miejskiej Zakroczym w powiecie warszawskim, 4) rozporządzenie o przekazaniu tymczasowemu wydziałowi samorządowemu funkcji zarządu ukończonych publicznych przedsiębiorstw melioracyjnych w Małopolsce, 5) rozporządzenie w sprawie mnożnej dla oznaczenia wysokości uposażenia funkcyjarszych państwowych i osób wojskowych na obszarze w. m. Gdańska, 6) rozporządzenie o podwyższeniu

niektórych norm zasiłków dla rodzin osób powołanych na ćwiczenia wojskowe, 7) rozporządzenie w sprawie paszportów ulgowych dla żeglarzy, 8) rozporządzenie w sprawie budynków państwowych.

Prace budżetowe.

Prace nad budżetem na maj są na ukończeniu. Niezwykle pomyslną okolicznością w budżecie majowym jest zysk jaki dały po raz pierwszy koleje państwowe w sumie 284.000 zł. Budżet majowy po stronie wydatków i dochodów zamyka się w przybliżeniu sumą 133.000.000 zł, przyczem nadwyżka dochodów nad rozchodami wynosi 48 tys. zł. Niewielka nadwyżka tłamać się wydatkami na inwestycje, administrację i spłaty długów zagranicznych.

Sejmowa komisja budżetowa na rannem posiedzeniu dnia 1 maja prowadziła dyskusję szczegółową nad budżetem Min. S. Wojsk., przyczem w dziale I-m wydatków, traktującym o władzach centralnych, w § dotyczącym wydatków,

zmniejszono pozycje wydatków o 101,760 zł. zaś w dziale 2-m, traktującym o wydatkach na utrzymanie wojska w § o uposażeniach, przyjęto zasadę takich cyfr budżetowych, któreby odpowiadały stawowi podoficerów zawodowych z roku zeszłego, zmniejszonemu o 6.000, zaś co do pracowników cywilnych etatów nie zmieniono.

Porządek dzienny najbliższego posiedzenia Senatu.

Porządek dzienny najbliższego posiedzenia senatu w d. 6.V przewiduje między innymi sprawozdania komisja spraw zagranic, i wojskowej, o projekcie ustaw w sprawie traktatów handlowych i nawigacyjnych polsko-fińskich i polsko-angielskiego.

Życie ekonomiczne.

GIEŁDA

Wilno, dnia 1 maja 1924 r.

Czeki i wpłaty: New-York 5,15.

Listy Zastawne Wileńsk. Banku Ziemińskiego 20,55.

WARSZAWA, 1.V. (A. W.).

Warszawska giełda urzędowa (w złotych polskich). Dolary 5,18¹/₂. Przekazy: New-York 5 18¹/₂, Londyn 22,75, Paryż 38,42¹/₂ za 100 fr., Wiedeń 7,31, Praga 15,25 za 100, Włochy 22,50 za 100, Belgja 29,13 za 100, Szwajcaria 92,42¹/₂ za 100, milionówka 0,60—0,65, bony złote: 0,80—0,75—pożyczka złota 8,00—8,50, dolara 8,15. Tendencja bez zmiany.

Akcje. (W złotych polskich). Bank Handlowy w Warszawie 12,25—11,50, Bank Kredytowy 1,30, Warszawskie T wo Fabryk Cukru 5,25—5,85—Rudzi 2,00—2,60 (setki), 2,80 (pięćdziesiątki), 2,00—2,25—2,20 (V em.), Starachowice 3,80—4,00—3,95. Tendencja niejednolita, dla niektórych zwykła.

Oplaty stemplowe.

Oplaty stemplowe ulegają przeleczeniu na złote z dniem 1 maja r. b.

W szczególności opłaty te wynoszą:

Od zwyczajnego podania—2 zł., za pierwszy arkusz, a po 40 gr. za każdy arkusz następny i za każdy załącznik; opłata od zwyczajnego świadectwa urzędowego—2 zł.; od czeku—5 gr.; od rachunku: 10 gr. od każdego, na wet niepełnych 50 zł.; od duplikata i odpisu rachunku (jeżeli od oryginału uiszczono opłatę procentową)—20 gr.; od poświadczeń odbioru (kwitów): 10 gr. od każdego, nawet niepełnych 20 zł., z wyjątkiem specjalnych poświadczeń odbioru, wystawionych przez instytucje bankowe itp., podlegających niższemu stawkom, które wynoszą: do 50 zł.—1 gr.; do 500 zł.—10 gr. do 1000 zł.—20 gr.; ponad 1000 zł. od każdego dalszego 1000 zł.—o 20 gr. więcej.

Rachunki i kwity podlegają opłacie, jeżeli należność w nich wyrażona nie przekracza 1 zł.

Oplaty od pełnomocnictw wynoszą: 2 zł. względnie: 70 groszy.

Białoruszczenie cerkwi.

Konstytucja polska zapewnia swobodę wszystkim wyznaniom, co odpowiada w zupełności duchowi Narodu naszego wcielonego w pamiętnej Konstytucji 3 Maja, której rocznicę jutro jak szeroka nasza Polska, obchodzić będziemy.

Święty testament wielkich przodków naszych spełniło w tej przynajmniej części dzisiejsze pokolenie, gwarantując obywateli wyznaniom nie tylko wolność lecz opiekę prawa. Do spraw wewnętrznych, duchownych wyznań obcych nie wtrącał się i nie wtrąca, natomiast wzgląd na bezpieczeństwo i całość Państwa, na ład wewnętrzny nie pozwala, aby ktokolwiek bądź posługiwał się jakimkolwiek wyznaniem jako narzędziem politycznym w celach wrogich naszemu państwu. Było to jednym z głównych motywów, dla których rząd nasz popierał autokefalię, gdyż nie sposób dopuścić, aby parę milionów prawosławnych obywateli polskich podlegało wpływowi zewnętrznemu, z Moskwy, wpływowi nie tylko duchownemu, ale par excellence politycznemu, czego przykładem jest przede wszystkim sam patriarcha Tichon, do niedawna sługa carski, dziś posłuszne narzędzie w ręku władz bolszewickich. Atoli Tichon nie jest jedynym narzędziem, przy pomocy którego Moskwa zamierza wywierać wpływ na nasze wewnętrzne sprawy, niebezpieczniejszą nierównie jest organizacja agitatorów białoruskich, grasująca na naszym gruncie, która od dłuższego już czasu postawiła sobie za zadanie owdanie cerkwią prawosławną w Polsce.

Jakim prawem? Podstawa cerkwi w Polsce jest niewątpliwie element rdzenny rosyjski, posiadający jeżeli nie liczbą to w każdym bądź razie kulturalną przewagę. Są to z jednej strony rodziny b. urzędników rosyjskich, które osiedliły się w naszym kraju w ciągu ubiegłego wieku i tu mniej lub więcej się zadomowiły, z drugiej zaś strony bardzo liczny zastęp emigrantów, którzy uciekli przed terrorem bolszewickim i którym należy się opieka duchowa.

Co się tyczy prawosławnego ludu wiejskiego, są to wyłącznie b. unicy, którzy znów nie wspólnego niemają z prowodyrami politycznego ruchu białoruskiego. Ci ostatni stanowią ekspozyturę komunistycznego rządu mińskiego, z tamąd otrzymują środki materialne na wydawanie swych pism i na agitację, nie kryją się bynajmniej ze swymi sympatjami bolszewickimi, o czym świadczy chociażby udział ich w komunistycznym pochodzie dnia 1-go maja pod sztandarem czerwonym z napisem: *"Niechaj żywie komunistyczna partja zachodniej Białorusi, niechaj żywie zluozennaja so wieckaja Bielaruś"*.

Jako komuniści, tutejsi Białorusini (tak zw. "uświadomieni") wogóle nie wspólnego nie mają z jakimkolwiek wyznaniem, wiadomem też jest iż w szkołach białoruskich, zarówno katolickich jak prawosławnych lekcje religijne figurują tylko formalnie w rozkładzie,

faktycznie zaś dzieci nie uczą się nawet paciorka.

Mimo to, jak zaznaczyliśmy, ta banda komunistów, kierowana z Moskwy i Mińska przez żydowskich komunistów, postanowiła narzucić swe wpływy cerkwi i jako najbliższy cel wytknęła sobie owdanie duchownem seminarjum prawosławnem w Wilnie, by tą drogą oczywiście wychować posłuszny sobie zastęp młodego duchowieństwa prawosławnego.

Już w r. 1922 — jak o tem świadczy wzmianka w ówczesnym piśmie białoruskiem *"Nasza Buduczyna"* — delegacja białoruska udaje się do metropolity Jerzego, prosząc o zbiałoruszczenie seminarjum. Prośba odniosła częściowy skutek — liczba lekcyj języka białoruskiego została zwiększona.

W jesieni roku zeszłego atak na seminarjum przybiera ostre formy, w każdym niemal numerze pisma białoruskiego *"Zmaganie"* znajdujemy z gruntu kłamliwe i przewrotne skargi i donosy zwrócone przeciwko tej instytucji.

Otwarcie występują Białorusini w nrze 12-ym z dn. 30 listopada r. ub. tego pisma. W artykule wstępnym p. t. *"Polskie prawosławie"* powstają przeciwko idei autokefalji, z którą gotowi są jednak pogodzić się, atoli pod warunkiem, aby cerkiew otrzymała *"nacionalny charakter białoruski"*.

W tym celu prowadzona jest w dalszym ciągu konsekwentnie kampanja o owdanie prawosławnem seminarjum w Wilnie, kampanja, która przybrała w ostatnich czasach formy naganki na obecnego rektora archimandryty Filipa. Jak dowiadujemy się, naganka ta poskutkowała — gdyż archim. Filip ma być niebawem przez swoją władzę duchowną usunięty z zajmowanego stanowiska, mimo protestu uczniów, ciała pedagogicznego i wierznych, którzy kilkakrotnie zwracali się z prośbami o pozostawienie detychczasowego rektora.

Jak zaznaczyliśmy na wstępie, nie naszą jest rzeczą wnikać w wewnętrzne sprawy cerkwi prawosławnej, nie uważamy się też za powołanych do oceniania naukowych, pedagogicznych i duchownych kwalifikacji archimandryty Filipa, nieznane są nam bliższe powody, dla których cerkiewna władza zdecydowała się usunąć go jedno atoli stwierdzić musimy, iż decyzja ta dziwnie wypadła w myśl tej działającej na naszym gruncie agrywalskiej organizacji białoruskiej, która, jako nawskróś komunistyczna, zależna bezpośrednio od rządu sowieckiego, wrogą jest zarówno cerkwi jak i państwowości polskiej. Ten ostatni wzgląd powinien skłonić władze nasze, o które podobno sprawa się oparła do bliższego jej zbadania, nie w celu narzucania woli naszej prawowitym władcom cerkiewnym, ale w celu zapobieżenia, aby bądź co bądź ważna i wpływowa placówka oświatowa przygotowująca zastęp duszpasterski dla ludności prawosławnej nie wpadła całkowicie w ręce bandy awanturników politycznych, stojących na żołdzie Moskwy i Berlina.

czterdzieści milionów złotych koron w ciągu roku, czyli przeszło miliard złotych koron lub 14 biljonów koron papierowych.

W roku zeszłym w tych samych dwóch pierwszych miesiącach eksport austriacki był mniejszy od importu o 100 milionów złotych koron, czyli że deficyt od ostatniego roku wzrósł o 100 proc. i to bez żadnej jasnej politycznej przyczyny, bez żadnej gospodarczej katastrofy, a mimo szczęśliwych zdawałoby się dokonanej sanacji finansów austriackich.

Import obcych towarów wzrósł w Austrii znacznie silnie w roku ostatnim, niż eksport; i to nie tylko import obcych surowców, co mogłoby świadczyć o wzmożeniu się produkcji austriackiej, ale wzrósł się nie mniej import gotowych, obcych fabrykatów oraz środków żywności i napojów wyskokowych.

Problem gospodarczej egzystencji Austrii wobec tego, że Austria dla braku surowców (węgiel) i dostatecznych środków żywności nie jest w stanie przy swym przeludnieniu wyżyć z własnej wytwórczości, sprowadza się do tego, czy Wiedeń potrafi swój gospodarczy deficyt pokryć zyskami ciągniętymi z pośrednictwa handlowego.

Otóż opierając się na dotychczasowym doświadczeniu musi się stwierdzić, że te zyski handlowe, jakkolwiek bardzo znaczne dalekie są jednak od tego, aby mogły pokryć deficyt gospodarczy.

Wiedeń bowiem nie może żyć inaczej, jak żył przed wojną z zysków handlowych i złupienia byłych krajów koronnych byłej habsburskiej monarchii.

Jak witano na granicy wracających repatrjantów.

"Gazeta Poranna" zamieszcza ciekawy opis przyjęcia zakładników naszych na granicy, w Stolpach, specjalnego korespondenta swego, który podajemy w całości:

Kiedy obudziliśmy się rano, było pochmurno i leżał wszędzie jak okiem sięgnąć kilkunastymetrowy całun śniegu. Ponieważ wczoraj było słone i wiosna, rzekł starsza Zajackowski do operatora kinematograficznego. — Muszę panu wydać świadectwo, że śnieg spadł naprawdę, bo publiczność gotowa nie uwierzyć...

Ustawiono wkrótce cały pociąg i ruszone do Kolesowa. Nie długi tam tym razem czekaliśmy i wkrótce od stacji Niegerletoje nadziedzieliśmy podziękowania. Rozpoczęło się widowisko niesłychane, widowisko, jakiego świadkami można być tylko na tej jednej w swoim rodzaju granicy w świecie, jaką jest dziś granica polsko-rosyjska.

Oba pociągi stanęły tuż przy granicy, w odległości kilkudziesięciu metrów od siebie. Nasze władze ustawiły zakładników bolszewickich, a władze sowieckie naszych. Obie strony sprawdziły też samosć zakładników. Trwało to dość długo, szczególnie po stronie bolszewickiej, gdzie zakładników było trzy razy więcej.

Tymczasem przyglądaliśmy się naszym zakładnikom komunistom. Niema na ich twarzach żadnej radości. De *"raju bolszewickiego"* idą apatycznymi i smutni.

Kilku wręcz odmówiło oświadczenia, iż wola ponosić wszelkie konsekwencje w Polsce, niż iść do Rosji, kilku innych drapnęło z diogi.

— Niejeden z nich, powiada ktoś głośno, powróci do Polski. Wszak już Porankiewicz wolał polskie więzienie nad komunistyczną wolność.

Na to jeden z żydów-komunistów odpowiedział:

— Proszę przy nas o tym warchole nie wspominać!

Po stronie bolszewickiej tłum żołdatów w szesnastu długich szynelach i spiczastych czapkach jakie nosili Waregowie tysiąc lat temu, gapi się na pociąg polski i naszych ułanów. Na bucie czatownika rosyjskiego widnieją afisz z napisem: *"Czemu ty pomogłeś kluczonnym borsom rewolucji? Afisz wyobraza polskich zandar-*

mów z mianami bestjałskimi wtracających do więzienia towarzyszy komunistów o *"uduchowionych"* bardzo twarzach...

Padają jednak rozkaz bolszewicki oczyszczenia torów. Żołdactwo się rozstępuje. Po naszej stronie również nieliczna garstka *"cywilów"* staje po bokach toru. Formalności się ukończyły.

Zagrała trąbka. Dwa pochody zakładników ruszają. Jeden z bolszewików wyciąga z zanadru czerwona płachtę z jakimś napisem i niesie ją przed sobą. Wszyscy intonują *"Internacjonal"* i rzucają czapki do góry. Delegacje komunistyczne z Mińska przybyły z trzema olbrzymimi czerwonymi sztandarami, wznoszą na ich cześć okrzyki.

W tej chwili, kiedy patrzę na to widowisko, mimo mnie przechodzą ostatni repatrjanci polscy. Tuż przy pociągu naszym tworzy się grupa. Podbiegam ku niej. Widzę zmęczone i blade twarze wracających z lochów czerezwyczajek rodaków. Mimo wszystkie radość się na nich maluje.

Zabiera głos wojewoda nowogródzki p. Raackiewicz i wita repatrjantów w imieniu rządu. Mówi głosem doniosłym w słowach prostych lecz z serca płynących. Mówi to, co każdy z nas w tej chwili czuje. Niewiasty szlochają. Mężczyźni też nie mogą się opanować i niejeden ma oczy zroszone łzami... Po wojewodzie zabiera głos prezes delegacji repatrjacyjnej w Warszawie p. Kulikowski. W imieniu repatrjantów odpowiada Jan Burhardt i pani Korsak-Zaleska, poczem dziękuje za przyjęcie u progu Ojczyzny ks. Kobierski, kapłan pełen poświęcenia, u którego w katowniach czerezwyczajek, przed pójściem na śmierć spowiadali się nawet popi prawosławni.

O siemio nasza ojczysta, wolał ks. Kobierski, po tylu udrękach idziemy oto ku tobie. Daruj nam, Boże, jeśliśmy chwilami wąpili. Przechodzimy do Polski bez żadnych specjalnych zasług. Nie pretendujemy do żadnego bohaterstwa. Spełniliśmy tylko nasz obowiązek, a dziś pragniemy pracować dla dobra Ojczyzny.

Zagrała orkiestra 9-go D. A. K. Zerwały się okrzyki na cześć Państwa Polskiego, Prezydenta Wojciechowskiego i Armji Polskiej. Zakładnicy złożyli także publiczną podziękę p. Zielezińskiemu prezesowi polskiej delegacji repatrjacyjnej w Moskwie. P. Zieleziński podziękował w kilku słowach, podkreślając, że podstawą wymiany personalnej jest państwowość polska i że wzmacnianie tej państwowości powinno być naszym obowiązkem wszystkich.

Zakładnicy zajęli miejsca w pojeźdach, przeładowano z pociągu bolszewickiego ich bagaż, a tymczasem p. Kulikowski i Celmrowski spisali protokół wymiany. Około 4-tej ruszyliśmy do Stolpów. Tu w dużym baraku J.U.R. pp. Fiekutowski, Skewron i Pobóg-Pagowski, przedstawiciele Urzędu emigracyjnego urządzili serdeczne bardzo dla repatrjantów przyjęcie. Przy smacznym i obfitym obiedzie posypały się mowy i toasty.

Z powodu, że wśród odzyskanych staraniem rządu polskiego repatrjantów znajdował się kapitan francuski Emil Salvelle, deszcz spontanicznie do manifestacji przyjaźni francusko-polskiej. Toast na tę intencję wznosił ks. prałat Abrantowicz, czł. kapitały mińskiej; dziękował kap. Salvelle, a odpowiadał mu po francusku niżej podpisany. Muzyka zagrała *"Marsyljanke"* której wszyscy wysłuchali stojąc.

Wieczorem pociąg z repatrjantami ruszył ku Warszawie.

Kazimierz Smogorzewski.

Teatr Polski (Ludmia)	Teatr Wielki (na Pohulance)
Dzisiaj przedstawienie zawieszono.	Występy Einy Gistend i K. Dembowskiego Dzisiaj <i>"Królowa tango"</i> operetka Lehara. Początek o g. 8 w.

Dzień 1-go maja w Wilnie.

Dzień 1-go maja, w którym miał się odbyć przegląd sił rewolucyjnego proletariatu z pod znaków P. P. S., Wyzwolenia, Bundu, P. O. W., jawnych komunistów na terenie naszego miasta całkiem się nie powiodł pomimo hałaśliwej reklamy i dużych wysiłków, by zgromadzić nawet proletariatu wiejskiego oraz małych włościan, których miało sprowadzić do Wilna Wyzwolenie.

W znacznym stopniu przesądzeniem było niepowodzenie faktem aresztowania przez władze przeszło 60 komunistów w nocy z 30-go na 1-y, kiedyto skonfiskowano przeszło 7 pudów bibuły komunistycznej oraz 3 sztandary z napisem w języku białoruskim.

Aresztowania powyższe znakomicie ostudziły animusz organizatorów *"uroczysteści"*, których powodzenie skończyło się na spłataniu figla władzom przez wywiezienie czerwonej płachty na górę zamkowej. Zresztą płachta ta wnet została usunięta przez policję.

Poranek również nie wróżył powodzenia.

Pogoda pochmurna, pada deszcz, ulice brudne, jak sumienie komunisty. Koło g. 11^{1/2} przed *"domem robotniczym"* na Gubernatorskiej zaczęły się zbierać grupki manifestantów złożonych w pewnej części z robotników, lecz w 99% z żydów, przyczem przeważała młodzież do uczniów i uczenie szkół powszechnych i wstępnych.

Po 12-ty cały ten tłum w liczbie około 2-ech tysięcy (wtem 3/4 dzieci) wyruszył ulicą Niemiecką i Wielką, kierując się na plac Katedralny i ul. A. Mickiewicza. Już na Niemieckiej ujawniło się faktyczne oblicze pochodu, bo oto zaczęto wywieszać plakaty i sztandary nawołujące do rewolucji. Takich sztandarów policja aresztowała na ul. Niemieckiej 5 i 1 na Wielkiej.

Na placu Katedralnym grupa młodzieży żydowskiej zaczęła śpiewać po rosyjsku najnowszą pieśń komunistyczną, znaną pod nazwą *"Pogrzeb Polski"*, zaś student uniwersytetu Stef. Batorago niejaki Pełach (czy też Pełjat) Remigolski rozwijał sztandar z napisem: *"Niech żyje rewolucja! Precz z Polską! Precz z rządem, wojskiem i policją!"*

Wogóle trzeba dodać, że najbardziej antypaństwowych i prowokujących uczucia narodowe wyburków dopuścili się grupy studentów paradujących pod wodzą wspomnianego Remigolskiego pod sztandarem, niesionym przez znanego pecewiaka Sakowicza.

Nie trzeba dodawać, że studenci owi rekrutowali się w większości z synów i cór narodu wybranego.

Owe płachty oraz okrzyki — precz z Polską, spowodowały wszczecie przyglądającej się pochodowi publiczności, która też zaczęła wołać z chodnika: *"Hańba! Do Sowdepji idziecie! Do Palestyny!"* i t.p.

Na rogu Tatarskiej niemal nie przyszło do starcia, lecz policja pod kierownictwem komendanta Tolpyhy zgrabnie odcieła część pochodu likwidując awanturę i konfiskując nową serję komunistycznych transparentów. W tym miejscu zachwycona sprawnością policji publiczność zgłotowała dzielnym pelojantom owację.

Niestety otrzymana naucezka nie odrzeźwiła czerwonych awanturników. Część ich napadła na ulicy Tatarskiej na grupę młodzieży wracającej ze szkół, ale dzielni chłopcy nie tylko potrafili obronić się, lecz podarli parę sztandarów. Jednocześnie główna część pochodu, skręcająca w ulicę Wileńską, rozpoczęła ponownie utarczkę z publicznością.

Zaczęło się od tego, że wspomniany Remigolski zaatakował laską jednego ze stojących na chodniku studentów U. S. B. Wywiązała się bójka, w czasie której odebrano i zniszczono transparent żydowskiej młodzieży socjalistycznej. Na pomoc manifestantom zjawili się bojówka komunistyczna, pod wodzą niejakiego Dziadziła, która zaatakowała publiczność, walcząc kijami i groźąc rewolwerami.

Poturbowano kilka osób z publiczności, w tem ciężko ucznia z gimnazjum im. Lelewela, który miał dostać kamieniem w głowę.

W środku ul. Wileńskiej znów zaatakowano publiczność, która w dalszym ciągu nie ukrywała swego wrogiego względu na pochodzenie nastroju. W tem miejscu komunistyczni bojownicy użyli broni, raniąc z rewolwerów parę osób.

Napadnięto również na funkcjonariuszy policji śledczej. W szczególności ciężkiej sytuacji znaleźli się pp. Presz, Dukszta i Żukowski. Do pierwszego z nich dano strzał z odległości zaledwie paru kroków. Lees i tu policja stanęła na wysokości zadania, bo wnet rozbrojono i ujęto napastników, Br. Prokiewicz i M. Dańko, zaś po nadejściu policji mundurowej znów odejściu najbardziej burzliwą część i zaczęto wyłapywać komunistów, którzy pochowali się w podwórku domu Nr. 20. Z podwórka tego obrzucono policję mundurową kamieniami i dano do policjantów kilka strzałów. Wnet jednak wyłapano i rozbrojono napastników. Jednocześnie kompania szkoły policyjnej wraz z oddziałem policji z 3-go komisariatu pod wodzą komisarza Wyrwicha, przystąpiła do oczyszczania placu przed pomnikiem Moniuszki, oraz na rogu ul. Ludwisarskiej, gdzie znów rozpoczęła się walka z publicznością oraz ataki na poszczególne policjantów. Tymczasem niedobitki pochodu, na czele których kroczył kawaler orderu „Polonia restituta” sam „towarysz” Zasztowt, zamknęli się w podwórku domu robotniczego, gdzie urządzono wiec, na którym pp. Godwod,

Zasztowt i Goldman usiłowali wyłomaczyć zebrany ze to jest prowokacja faszystów i policji. Zgromadzona zaś przed domem robotniczym publiczność zaczęła się rozchodzić wznosząc okrzyki na cześć dzielnych policjantów.

Te nadzwyczajne taktowne i energiczne postępowanie naszej policji istotnie musimy z uznaniem podkreślić, bo gdyby nie interwencja policjantów, pochód nie ograniczyłby się zapewne na paru wybitnych szybach (najwięcej uszkodzone w księgarni Mikulskiego) i kilku poturbowanych. Poza tem wszędzie w mieście panował spokój. Wszystkie sklepy były otwarte. Strajkowanemu niemal wyłącznie w przedsiębiorstwach żydowskich. Fabryki polskie oraz zakłady użyteczności pracowały.

Odłam prawicowy P. P. S. pod wodzą posła Pławskiego, bez powodzenia próbował zorganizować osobny obchód, zwolując wiec do sali miejskiej. Na wiec ten stawili się zaledwie około setki osób, co zmusiło organizatorów do zaniechania robienia własnego obchodu.

Po południu miał się odbyć wiec protestujący przeciwko interwencji policji, lecz wiec ten również nie udał się z powodu, iż nikt się nań nie stawił. Podobny los miał spotkać zabawę, która projektowana była na wieczór.

W rezultacie do paki trafiło jeszcze około 70 komunistów wyłapanych w czasie pochodu, wśród których spory odsetek stanowią studenci żydzi, przybyli na ten dzień z innych środowisk akademickich.

nowiacy niezaprzeczną własność miejską. Uchwalono również utworzenie specjalnego referatu wojskowego wobec tego, że na miasto spada obowiązek związane z układaniem spisu rocznika 1904 r.

Inne uchwały, dotyczące np. rzeźni miejskiej miały raczej charakter uzgodnienia z obowiązującymi nowymi ustawami w Rzeczypospolitej. Uzgodniono również z nowymi przepisami normy opodatkowania ładunków przywożonych koleją do Wilna. Sprawa ta wywołała zaniepokojenie niektórych radnych (pp. Korolew, Studnickiego i Rudnickiego) czy opodatkowanie nie wpłynie na wzrost drożyzny pierwszych artykułów. Po wyjaśnieniach p. Prez. Bańkowskiego, że opodatkowanie jest minimalne referat w całości został przyjęty.

Obchód dnia 3 maja.

— Zarząd Stowarzyszenia Chrześ. Narod. Naucz. szkół powz. w Polsce wzywa swych członków nie idących w pochódzie ze szkołami w dniu 3 maja do stawienia się dnia tegoż o godz. 8 1/2 w siedzibie Stowarzyszenia (Bernardyński zaułek 8) dla zgrupowania się z Zarządem przy sztandarze i wzięcia udziału w pochódzie 3 maja.

— **Nabożeństwo Mahometańskie.** W dniu 3 maja r. b. o g. 8 wiecz. w Wileńskim meczecie odbędzie się uroczyste nabożeństwo a powodu rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja.

— **Narodowa Organizacja Kobiet** zawiadamia swoje członkinie i uprasza o jak najliczniejsze zebranie się w dniu 3 maja przy ul. Ad. Mickiewicza Nr. 22 (gdzie Hotel Bristol) m. 10, dla wzięcia udziału w pochódzie.

Zbiórka punktualnie na 9 g. rano.

— **Do Członków Polskiej Macierzy Szkolnej w Wilnie** Centralny Zarząd P. M. Sz. Z. W. wzywa niniejszem wszystkich swych Członków do wzięcia udziału w uroczystym obchodzie 3 Maja. Zbiórka w sobotę rano o godz. 9 1/2 na placu Łukiskim przy sztandarze Polskiej Macierzy Szkolnej im. Kościuszki.

— **Do Społeczeństwa Polskiego w Wilnie.** W dniu 3 Maja zwyciężym dorecznym, Polska Macierz Sz. zwraca się do społeczeństwa polskiego z prośbą o poparcie jej pracy, o grosz ofiarny na cele oświatowe i społeczne, specjalnie uproszone panie podjęły się najcięższego zadania, bo kwesty ulicznej, rozłożone zostały listy ofiar do różnych instytucji i osób poszczególnych. Od poparcia całego społeczeństwa, od jego obywatelskiej ofiarności zależy dalszy rozwój pracy Macierzy, istnienie szkół, ochron, Domów Ludowych i czytelni. Niechże więc nie będzie w mieście naszym jednego Polaka, któryby w dniu Wielkiej Roczniczy nie złożył grosza na oświatę, tym drobnym czynem nie uczcił święta Narodowego.

— **Centrala Chrz. Zw. Zaw. wzywa** wszystkich członków i członkinie o przybycie w dniu 3 maja r. b. o g. 8 1/2 r. do lokalu Centrali (św. Jańska 3) celem przyjęcia udziału w pochódzie z powodu uroczystości 3 maja.

— **Wzwanie Wileńskiego Komitetu Akademickiego U. S. B.** Jak się dowiadujemy Wileński Komitet Akademicki jako naczelna prawna reprezentacja Polskiej Młodzieży Uniw. Stef. Batorego specjalnym pismem z dn. 30.IV b. r. wzywał ogół polskiej młodzieży akademickiej do gremjalnego wzięcia udziału w obchodzie Święta „Trzeciego Maja”.

Punktualnie o g. 9-tej bez względu na pogodę i bez kwadransu akademickiego, wszyscy studenci w czapkach akademickich winni stawić się na podwórku Uniwersytetu skąd udadzą się na plac Łukiski.

— **Z młodzieżą wileńską** w uroczystości weźmą udział także studenci z Uniw. Warszawskiego ze sztandarami którzy przybyli do Wilna na zjazd Korporaacji.

— **Jesteśmy przekonani**, że jak zawsze, tak i dziś, młodzież akademicka jak jeden mąż stanie w oznaczonym miejscu, i czasie, by uczcić te świętą tradycję narodziłą. Młodzież arozamie ten obo-

wiązek, tembardziej, że w dniu 1-go maja, w tem „Święcie nie-nawiści i walki klasowej” niezłomnie, wprowadzicie, ale brali udział studenci.

— **Sokół i Dowborczycy w dniu 3-go maja.** Z zarządów powyższych stowarzyszeń komunikują nam, że wobec braku w chwili obecnej własnych sztandarów wzywa się członków Sokola i Stowarzyszenia Dowborczyków wzięcia jednak udziału w pochódzie pod sztandarami innych organizacji narodowych.

— **Cech krawców w Wilnie** wzywa swych członków aby stawić się w sobotę dn. 3 maja o godzinie 8 1/2 r. (Zamkowa 10) w celu wzięcia udziału w pochódzie Narodowym.

— **O przyzdobienie domów.** Dziś, o godz. 7-ty wieczorem, w sali posiedzeń Rady Miejskiej (Dominikańska № 2) odbędzie się zebranie przedstawicieli organizacji mających wziąć udział w jutrzejszym pochódzie.

Komitet obchodu rocznicy 3-go maja presei mieszkańców miasta o odpowiednie przyzdobienie balkonów i wystaw sklepowych, zwłaszcza przy ulicach Mickiewicza, Zamkowej i Wielkiej, kedy pochód będzie przechodził. Niech też w dniu jutrzejszym na każdym domu powiewają flagi o barwach narodowych!

— **Liga Robotnicza św. Kazimierza** urządza dn. 4-go w niedzielę o godz. 12 i pół w sali Miejskiej uroczystą Akademię, z odczytem, muzyką, śpiewem i deklamacją, na którą proszeni są wszyscy. Wstęp bezpłatny.

Odczyty.

— **U Techników.** W piątek, 2 Maja, o godz. 7 wiecz. w Stow. Techników Polskich odbędzie się odczyt P. W. Pomian pod tytułem „Szwecja”, ilustrowany przezroczami.

— **Szwecja jej kultura, urządzenia społeczne i zwyczaję narodowe.** Taki temat dla swego odczytu, wybrała znana w Szwecji dziennikarka, i prelegentka panna Wanda Pomian-Hajdukiewiczówna. Odczyt odbędzie się we wtorek, dnia 6 maja w sali im. Śniadeckich, U. S. B. o g. 7 w. Temat odczytu bogaty i ciekawy ściąganie z pewnością do sali Śniadeckich liczną, inteligentną publiczność Wilna. — tembardziej, iż prelegentka wielkie załugi położyła dla Polski, wygłaszając w ciągu kilku lat, 260 odczytów o naszym Kraju, zapoznając z nim w ten sposób Szwecję, w której jak wszędzie wogóle w Europie, o Polsce dziwnie i mocno ujemnie mają wyobrażenia. Panna Pomian, która kilka lat spędziła w rozmaitych dzielnicach naszego Kraju, wzięła pod opiekę Polskę w obronę, przed napaściami jej wrogów, protestując błędne i nieuczciwe o niej wieści mówią i piórem, w całym szeregu korespondencji, umieszczanych w dziennikach szwedzkich. Podczas wojny światowej, wraz ze swą siostrą, panią baronową Armfelt pracowała w komitetach polsko szwedzkich i dzięki ich pomocy i pracy niejedno biedne dziecko polskie uratowane zostało od głodowej śmierci.

Dziś mamy głód inny, brak książki docuza tym, którzy się czytali nauczyli i prelegentka przychodzi z pomocą Kołu Pol. Macierzy Szk. im. Emmy Dmochowskiej, przemaszając całkowity dochód ze swego odczytu na biblioteczkę ludowe organizowane przez Koło.

Za ten czyn ofiarny, Wilno wyrazić może z łatwością swą wdzięczność, zapraszając w dniu 6 maja szczerze salę Śniadeckich.

Sprawy kolejowe.

— **Otwarcie nowej stacji miejskiej.** Z dniem 10-go maja r. b. funkcjonująca w gmachu Dyrekcji Kolejowej Stacja Miejska zostanie przeniesiona do własnego budynku przy ul. Wileńskiej Nr 2. Założona w końcu roku 1922, narazie w b. szczyplych rozmiarach, Stacja Miejska systematycznie rozwija swoją działalność, tak że już wiosną roku ubiegłego zaliczała w poczet swoich klientów wiele poważnych firm przemysłowo-handlowych, rozwołując po mieście około 40 przesyłek dziennie.

ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE
najlepsze **HOLENDRSKIE**

KORFF'S
CACAO

w oryginalnym opakowaniu

Względny budżetowy, oraz później ciężkie warunki sanacji skarbowej nie pozwalały wyposażyć Stacji Miejskiej oddziału w dostateczną ilość środków przewozowych i z tego powodu nie osiągnęła ona w roku ubiegłym tego stopnia rozwoju, do jakiego zamierza w szybkim tempie w chwili obecnej. W marcu został wykończony nowy gmach, specjalnie na biura Stacji Miejskiej przeznaczony, również oddany zostanie około połowy maja do użytku tej instytucji olbrzymi magazyn, składający się z kilkunastu oddzielnych spichlerzy do wynajęcia dla specjalnego użytku klientów, oraz obszernych składnic, zaopatrzone w wagonetki i obrotowe kolejki wąskotorowej, tądzież windy do oddziałów na piętrze. Następnie, dzięki pewnej reorganizacji niektórych działów gospodarki kolejowej, Stacja Miejska otrzymuje obecnie do wyłącznego użytku kilkanaście furmanek, garaż, zaopatrzony w podręczne warsztaty do bieżącej naprawy samochodów oraz miejską kolejkę wąskotorową. Przetę Stacja Miejska w Wilnie staje się jednym z największych przedsiębiorstw przewozowych w Polsce.

Do specjalnych czynności Stacji Miejskiej należy: sprzedaż kolejowych biletów osobowych (w niedalekiej przyszłości również i na komunikacje wodne), przyjmowanie bagaży z odwłoką z mieszkań na dworzec kolejowy, rozwożenie bagaży do mieszkań, przyjmowanie do wysłania kolejami wszelkich przesyłek drobniejszych i całowagonowych z zabieraniem ich ze składów prywatnych i bezpośrednio udzielanie nadawcom wtórników listów przewozowych, rozwożenie do składów prywatnych przesyłek, nadchodzących do Wilna, załatwianie czynności ekspedycyjnych na stacjach osobowej i towarowej, dokonywanie formalności celnych, ubezpieczenie i magazynowanie ładunków. Należy zaznaczyć, iż Stacja Miejska posiada własne ekspedycje: bagażową, pośpieszną i towarową pod nazwą Wilno—Miasto, do których mogą być adresowane wszelkie przesyłki ze wszystkich stacji Kolei Polskich i zagranicznych.

Klijenci kolei nie mają już więcej potrzeby odbywania dalekiej drogi do stacji towarowej, mogą bowiem swoje interesa z koleją załatwiać za pośrednictwem Stacji Miejskiej za opłatą b. skromnego wynagrodzenia, o wiele niższego od kosztów dorozki. Wszelkie zamówienia można załatwiać ustnie na Stacji Miejskiej lub też telefonicznie (Nr 789 przez centralę miejskiej stacji telefonicznej), również w ten sam sposób Stacja Miejska udziela wiadomości, dotyczących czynności Stacji Miejskiej, jej opłat, ruchu pociągów, połączeń kolejowych i t. p.

— **Obniżenie taryfy węglowej.** Ministerstwo Kolei Żelaznych w kwietniu r. b. dokonało próbnego przewozu węgla górnośląskiego (3.000 tonn) przez Wilno do Łotwy z obniżoną taryfą, co dało wyniki zadowalniające i przewidywane są dalsze przewozy. W związku z powyższym, Ministerstwo Kol. Żel. ma zamiar z dniem 1.IV r. b. taryfą dla węgla górnośląskiego przewożonego do Łotwy obniżyć do 40%.

— **Pociągi pośpieszne do Warszawy.** Dyrekcja Wileńska Kolei Państw. w nowym rozkładzie jazdy który obowiązuje ma od 1 czerwca r. b. przewiduje 3 trasy pociągów pośpiesznych to znaczy że po za parą poc. pośp. (701 i 702) kursujących obecnie, wprowadzone zostaną jeszcze dwie pary tych pociągów, uruchomienie których za-

Wiadomości bieżące.

Wiadomości kościelne.

— **Przejazd J. E. arcybiskupa Roppa.** Dnia o godz. 9-tej rano w drodze do Rygi przejeżdżać będzie przez Wilno były biskup Wileński arcybiskup Edward Ropp. W Rydze J. E. arcybiskup Ropp weźmie udział wraz z J. E. biskupem Matulewiczem w wyświęceniu prałata Ranzana na biskupa.

Urządowe.

— **Kompetencje Wojewody (Delegata Rządu).** „Dziennik ustaw R. P.” Nr. 36, z dnia 29 kwietnia zawiera rozporządzenie Ministra spraw wewnętrznych w przedmiocie przekazania Wojewodom niektórych uprawnień w zakresie skarbowości komunalnej a mianowicie: Wojewodom będą mieli prawo zatwierdzać statuty podatków komunalnych od gruntów państwowych, od lokali, hoteli, dodatków do opłat państwowych, od patentów na wyrób i sprzedaż trunków, od towarów przywozowych kolejami, od plakatów, szyldów i innych drobnych podatków.

— **Wywłaszczenie gruntów.** № 36 „Dziennika Ustaw” zawiera rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o wywłaszczeniu gruntów pod budowę magazynów amunicyjnych oraz obozu warownego Wilno.

W Wilnie wywłaszczeniu podlegają 4 hektary gruntu na Wilczej Łapie stanowiące własność Andrzeja Jachowicza.

— **Kto ma wydawać pozwolenia na budowę parterowych pomieszczeń?** W myśl umieszczonych w ostatnim „Dzienniku ustaw” rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej wydawanie pozwoleń na wzniesienie i przebudowę prywatnych parterowych budowli mieszkalnych i budowli gospodarczych, a również zatwierdzenia projektów i wydawanie pozwoleń na użytkowanie wymienionych budowli stanowiąć będzie na terenie województw byłego zaboru rosyjskiego kompetencje zarządów gmin wiejskich i miejskich.

— **Kary administracyjne.** Według danych oficjalnych w pierwszym kwartale roku bieżącego władze administracyjne I instancji (pp. starostowie) za przekroczenia administracyjne wydały następującą ilość orzeczeń karnych. Starostwo wilejskie—426, starostwo oszmiańskie—195, starostwo dunilowickie—644, starostwo dziśnieńskie—254, starostwo brasiawskie—339 i starostwo święciańskie—552. Dana

powyższe są do pewnego stopnia miarą przestępczości w każdym z wymienionych powiatów.

Z miasta.

— **Z Kasy Chorych.** Dnia 29 kwietnia odbyły się wybory trzeciego członka Zarz. Kasy Chorych. Większością głosów wybrany został przedstawiciel Związku kupców żydowskich p. Zaks. Następnie miało odbyć się wyznaczenie dyrektora Kasy Chorych. Sprawy tej jednak nie rozstrzygnięto i odłożono ją do następnego posiedzenia, na którym ma być również omówiona sprawa wysuniętego wniosku utworzenia etatu czwartego członka zarządu.

— **Przeniesienie Inspektoratu Pracy.** Na skutek zlikwidowania Etapu Emigracyjnego przy ul. Sądowej 12, Dyrekcja Robót Publicznych postanowiła przenieść tam Okręgowy Inspektorat Pracy, oraz inspektoraty rejonowe. Obecnie zajmowany lokal przez Okręgowy Inspektorat Pracy przy ul. Subocz oddany zostanie do użytku Okręgowej Dyrekcji Cel.

— **Kontrola nad zamianą marek na złoto** Urząd do walki z lichwą oraz komisja rzeczoznawców przy Obywatelskim Komitecie do walki z lichwą i spekulacją rozciągnęli nadzór nad prawidłowością zamiany marek na złoto w poszczególnych gałęziach handlu wszystkich branż. W wypadkach nadużyć poszkodowani winni meldować władzom, celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.

— **Zniesienie zakazu sprzedaży alkoholu.** Komisariat Rządu na m. Wilno cofną wydane rozporządzenie, wzbraniające sprzedaż detaliczną i hurtową alkoholu na okres poboru rekruta, t. j. do 31 maja r. b.

Sprawy miejskie.

— **Z posiedzenia Rady miejskiej** Wczorajsze obrady Rady miejskiej wskutek braku na porządku dziennym spraw donioslejszych toczyły się bez żywszej dyskusji. Przeważnie jednogłośnie przyjmowano punkt po punkcie porządku dziennego. Ze spraw ważniejszych zaznaczyć należy przyjęcie wniosku komisji ogrodowej wszczęcia starań o przekazanie miastu ogrodu Botanicznego, który przed rozbrojeniem Polski stanowił własność miasta i dopiero zagarnięty został przez generał gubernatorstwo wileńskie. Po władzach rosyjskich władze polskie przejęły ogród sta-

nowiacy niezaprzeczną własność miejską. Uchwalono również utworzenie specjalnego referatu wojskowego wobec tego, że na miasto spada obowiązek związane z układaniem spisu rocznika 1904 r.

Inne uchwały, dotyczące np. rzeźni miejskiej miały raczej charakter uzgodnienia z obowiązującymi nowymi ustawami w Rzeczypospolitej. Uzgodniono również z nowymi przepisami normy opodatkowania ładunków przywożonych koleją do Wilna. Sprawa ta wywołała zaniepokojenie niektórych radnych (pp. Korolew, Studnickiego i Rudnickiego) czy opodatkowanie nie wpłynie na wzrost drożyzny pierwszych artykułów. Po wyjaśnieniach p. Prez. Bańkowskiego, że opodatkowanie jest minimalne referat w całości został przyjęty.

Obchód dnia 3 maja.

— Zarząd Stowarzyszenia Chrześ. Narod. Naucz. szkół powz. w Polsce wzywa swych członków nie idących w pochódzie ze szkołami w dniu 3 maja do stawienia się dnia tegoż o godz. 8 1/2 w siedzibie Stowarzyszenia (Bernardyński zaułek 8) dla zgrupowania się z Zarządem przy sztandarze i wzięcia udziału w pochódzie 3 maja.

— **Nabożeństwo Mahometańskie.** W dniu 3 maja r. b. o g. 8 wiecz. w Wileńskim meczecie odbędzie się uroczyste nabożeństwo a powodu rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja.

— **Narodowa Organizacja Kobiet** zawiadamia swoje członkinie i uprasza o jak najliczniejsze zebranie się w dniu 3 maja przy ul. Ad. Mickiewicza Nr. 22 (gdzie Hotel Bristol) m. 10, dla wzięcia udziału w pochódzie.

Zbiórka punktualnie na 9 g. rano.

— **Do Członków Polskiej Macierzy Szkolnej w Wilnie** Centralny Zarząd P. M. Sz. Z. W. wzywa niniejszem wszystkich swych Członków do wzięcia udziału w uroczystym obchodzie 3 Maja. Zbiórka w sobotę rano o godz. 9 1/2 na placu Łukiskim przy sztandarze Polskiej Macierzy Szkolnej im. Kościuszki.

— **Do Społeczeństwa Polskiego w Wilnie.** W dniu 3 Maja zwyciężym dorecznym, Polska Macierz Sz. zwraca się do społeczeństwa polskiego z prośbą o poparcie jej pracy, o grosz ofiarny na cele oświatowe i społeczne, specjalnie uproszone panie podjęły się najcięższego zadania, bo kwesty ulicznej, rozłożone zostały listy ofiar do różnych instytucji i osób poszczególnych. Od poparcia całego społeczeństwa, od jego obywatelskiej ofiarności zależy dalszy rozwój pracy Macierzy, istnienie szkół, ochron, Domów Ludowych i czytelni. Niechże więc nie będzie w mieście naszym jednego Polaka, któryby w dniu Wielkiej Roczniczy nie złożył grosza na oświatę, tym drobnym czynem nie uczcił święta Narodowego.

— **Centrala Chrz. Zw. Zaw. wzywa** wszystkich członków i członkinie o przybycie w dniu 3 maja r. b. o g. 8 1/2 r. do lokalu Centrali (św. Jańska 3) celem przyjęcia udziału w pochódzie z powodu uroczystości 3 maja.

— **Wzwanie Wileńskiego Komitetu Akademickiego U. S. B.** Jak się dowiadujemy Wileński Komitet Akademicki jako naczelna prawna reprezentacja Polskiej Młodzieży Uniw. Stef. Batorego specjalnym pismem z dn. 30.IV b. r. wzywał ogół polskiej młodzieży akademickiej do gremjalnego wzięcia udziału w obchodzie Święta „Trzeciego Maja”.

Punktualnie o g. 9-tej bez względu na pogodę i bez kwadransu akademickiego, wszyscy studenci w czapkach akademickich winni stawić się na podwórku Uniwersytetu skąd udadzą się na plac Łukiski.

— **Z młodzieżą wileńską** w uroczystości weźmą udział także studenci z Uniw. Warszawskiego ze sztandarami którzy przybyli do Wilna na zjazd Korporaacji.

— **Jesteśmy przekonani**, że jak zawsze, tak i dziś, młodzież akademicka jak jeden mąż stanie w oznaczonym miejscu, i czasie, by uczcić te świętą tradycję narodziłą. Młodzież arozamie ten obo-

wiązek, tembardziej, że w dniu 1-go maja, w tem „Święcie nie-nawiści i walki klasowej” niezłomnie, wprowadzicie, ale brali udział studenci.

— **Sokół i Dowborczycy w dniu 3-go maja.** Z zarządów powyższych stowarzyszeń komunikują nam, że wobec braku w chwili obecnej własnych sztandarów wzywa się członków Sokola i Stowarzyszenia Dowborczyków wzięcia jednak udziału w pochódzie pod sztandarami innych organizacji narodowych.

— **Cech krawców w Wilnie** wzywa swych członków aby stawić się w sobotę dn. 3 maja o godzinie 8 1/2 r. (Zamkowa 10) w celu wzięcia udziału w pochódzie Narodowym.

— **O przyzdobienie domów.** Dziś, o godz. 7-ty wieczorem, w sali posiedzeń Rady Miejskiej (Dominikańska № 2) odbędzie się zebranie przedstawicieli organizacji mających wziąć udział w jutrzejszym pochódzie.

Komitet obchodu rocznicy 3-go maja presei mieszkańców miasta o odpowiednie przyzdobienie balkonów i wystaw sklepowych, zwłaszcza przy ulicach Mickiewicza, Zamkowej i Wielkiej, kedy pochód będzie przechodził. Niech też w dniu jutrzejszym na każdym domu powiewają flagi o barwach narodowych!

— **Liga Robotnicza św. Kazimierza** urządza dn. 4-go w niedzielę o godz. 12 i pół w sali Miejskiej uroczystą Akademię, z odczytem, muzyką, śpiewem i deklamacją, na którą proszeni są wszyscy. Wstęp bezpłatny.

Odczyty.

— **U Techników.** W piątek, 2 Maja, o godz. 7 wiecz. w Stow. Techników Polskich odbędzie się odczyt P. W. Pomian pod tytułem „Szwecja”, ilustrowany przezroczami.

— **Szwecja jej kultura, urządzenia społeczne i zwyczaję narodowe.** Taki temat dla swego odczytu, wybrała znana w Szwecji dziennikarka, i prelegentka panna Wanda Pomian-Hajdukiewiczówna. Odczyt odbędzie się we wtorek, dnia 6 maja w sali im. Śniadeckich, U. S. B. o g. 7 w. Temat odczytu bogaty i ciekawy ściąganie z pewnością do sali Śniadeckich liczną, inteligentną publiczność Wilna. — tembardziej, iż prelegentka wielkie załugi położyła dla Polski, wygłaszając w ciągu kilku lat, 260 odczytów o naszym Kraju, zapoznając z nim w ten sposób Szwecję, w której jak wszędzie wogóle w Europie, o Polsce dziwnie i mocno ujemnie mają wyobrażenia. Panna Pomian, która kilka lat spędziła w rozmaitych dzielnicach naszego Kraju, wzięła pod opiekę Polskę w obronę, przed napaściami jej wrogów, protestując błędne i nieuczciwe o niej wieści mówią i piórem, w całym szeregu korespondencji, umieszczanych w dziennikach szwedzkich. Podczas wojny światowej, wraz ze swą siostrą, panią baronową Armfelt pracowała w komitetach polsko szwedzkich i dzięki ich pomocy i pracy niejedno biedne dziecko polskie uratowane zostało od głodowej śmierci.

Dziś mamy głód inny, brak książki docuza tym, którzy się czytali nauczyli i prelegentka przychodzi z pomocą Kołu Pol. Macierzy Szk. im. Emmy Dmochowskiej, przemaszając całkowity dochód ze swego odczytu na biblioteczkę ludowe organizowane przez Koło.

Za ten czyn ofiarny, Wilno wyrazić może z łatwością swą wdzięczność, zapraszając w dniu 6 maja szczerze salę Śniadeckich.

Sprawy kolejowe.

— **Otwarcie nowej stacji miejskiej.** Z dniem 10-go maja r. b. funkcjonująca w gmachu Dyrekcji Kolejowej Stacja Miejska zostanie przeniesiona do własnego budynku przy ul. Wileńskiej Nr 2. Założona w końcu roku 1922, narazie w b. szczyplych rozmiarach, Stacja Miejska systematycznie rozwija swoją działalność, tak że już wiosną roku ubiegłego zaliczała w poczet swoich klientów wiele poważnych firm przemysłowo-handlowych, rozwołując po mieście około 40 przesyłek dziennie.

Wiadomości bieżące.

Względny budżetowy, oraz później ciężkie warunki sanacji skarbowej nie pozwalały wyposażyć Stacji Miejskiej oddziału w dostateczną ilość środków przewozowych i z tego powodu nie osiągnęła ona w roku ubiegłym tego stopnia rozwoju, do jakiego zamierza w szybkim tempie w chwili obecnej. W marcu został wykończony nowy gmach, specjalnie na biura Stacji Miejskiej przeznaczony, również oddany zostanie około połowy maja do użytku tej instytucji olbrzymi magazyn, składający się z kilkunastu oddzielnych spichlerzy do wynajęcia dla specjalnego użytku klientów, oraz obszernych składnic, zaopatrzone w wagonetki i obrotowe kolejki wąskotorowej, tądzież windy do oddziałów na piętrze. Następnie, dzięki pewnej reorganizacji niektórych działów gospodarki kolejowej, Stacja Miejska otrzymuje obecnie do wyłącznego użytku kilkanaście furmanek, garaż, zaopatrzony w podręczne warsztaty do bieżącej naprawy samochodów oraz miejską kolejkę wąskotorową. Przetę Stacja Miejska w Wilnie staje się jednym z największych przedsiębiorstw przewozowych w Polsce.

Do specjalnych czynności Stacji Miejskiej należy: sprzedaż kolejowych biletów osobowych (w niedalekiej przyszłości również i na komunikacje wodne), przyjmowanie bagaży z odwłoką z mieszkań na dworzec kolejowy, rozwożenie bagaży do mieszkań, przyjmowanie do wysłania kolejami wszelkich przesyłek drobniejszych i całowagonowych z zabieraniem ich ze składów prywatnych i bezpośrednio udzielanie nadawcom wtórników listów przewozowych, rozwożenie do składów prywatnych przesyłek, nadchodzących do Wilna, załatwianie czynności ekspedycyjnych na stacjach osobowej i towarowej, dokonywanie formalności celnych, ubezpieczenie i magazynowanie ładunków. Należy zaznaczyć, iż Stacja Miejska posiada własne ekspedycje: bagażową, pośpieszną i towarową pod nazwą Wilno—Miasto, do których mogą być adresowane wszelkie przesyłki ze wszystkich stacji Kolei Polskich i zagranicznych.

Klijenci kolei nie mają już więcej potrzeby odbywania dalekiej drogi do stacji towarowej, mogą bowiem swoje interesa z koleją załatwiać za pośrednictwem Stacji Miejskiej za opłatą b. skromnego wynagrodzenia, o wiele niższego od kosztów dorozki. Wszelkie zamówienia można załatwiać ustnie na Stacji Miejskiej lub też telefonicznie (Nr 789 przez centralę miejskiej stacji telefonicznej), również w ten sam sposób Stacja Miejska udziela wiadomości, dotyczących czynności Stacji Miejskiej, jej opłat, ruchu pociągów, połączeń kolejowych i t. p.

— **Obniżenie taryfy węglowej.** Ministerstwo Kolei Żelaznych w kwietniu r. b. dokonało próbnego przewozu węgla górnośląskiego (3.000 tonn) przez Wilno do Łotwy z obniżoną taryfą, co dało wyniki zadowalniające i przewidywane są dalsze przewozy. W związku z powyższym, Ministerstwo Kol. Żel. ma zamiar z dniem 1.IV r. b. taryfą dla węgla górnośląskiego przewożonego do Łotwy obniżyć do 40%.

— **Pociągi pośpieszne do Warszawy.** Dyrekcja Wileńska Kolei Państw. w nowym rozkładzie jazdy który obowiązuje ma od 1 czerwca r. b. przewiduje 3 trasy pociągów pośpiesznych to znaczy że po za parą poc. pośp. (701 i 702) kursujących obecnie, wprowadzone zostaną jeszcze dwie pary tych pociągów, uruchomienie których za-

leżeć będzie od frekwencji publiczności.

Należy mieć na uwadze, że wszelkie inne uruchomienie pociągów, osobowych w związku z samowystarczalnością kolei może mieć miejsce wówczas, kiedy przebieg tych pociągów opiera się Zarządowi kolejowemu.

Wydzierżawienie kolei. Kraja uporeczywie pogłoski, jakoby Ministerstwo kolei żelaznych już przeprowadzało ważne obrady z pewnym konsorcjum amerykańskim o wydzierżawienie kolei.

Stwierdzić jednak należy, iż już w miesiącu marcu i za pierwszą połowę kwietnia kolej deficytu nie wykazała. Wzrost pod uwagę należy, iż z dniem 1 stycznia r. b. wszystkie niemal kredyty na inwestycje zostały cofnięte, za wyjątkiem tylko prac nieodzownych.

Z życia litewskiego.

Rocznica wolności druku. W dniu 7 maja r. b. mija 20 lat od chwili wywalenia wolności

druku litewskiego pod zaborem rosyjskim. Instytucje kulturalno-oświatowe, jak pisze „Lietuvos Rytai“, postanowiły obchodź tej rocznicy w Wilnie przeniesić na czas Zielonych Świątek, kiedy to przygotowywany od dawna ma się odbyć wielki zjazd litewski w Wilnie, na święto pieśni.

Święto pieśni, jak to już pisaliśmy, jest przykrywką dla zorganizowania wielkiej manifestacji politycznej w Wileńszczyźnie.

Z karty żałobnej.

Wczoraj po południu odbył się pogrzeb s. p. Jana Bukowskiego, syna Michała i Izabelli z Paszkiewiczów Bukowskich, przedwcześnie zgasłego w 19 ej wiosnie życia, ucznia Wileńskiej Szkoły Handlowej.

Kondukt żałobny, prowadzony przez księdza Peczbutta Odianickiego, wikariusza parafii św. Jana, poprzedzali idący parami koledzy s. p. zmarłego, z dyrektorem Szkoły prof. Motylewskim i prof. Godlewskim na czele.

Zwłoki s. p. Jana Bukowskiego spoczęły w grobie rodzinnym na cmentarzu Bernardyńskim.

Dziś o godz. 10 ej rano ks. proboszcz Adam Kuleza odprawi w kościele św.

Ducha (po-Dominikańskim) Mszę Świętą za spójność Jego duszy.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski (Lutnia). Dziś z powodu choroby jenerałnej z „Ostatni z Jagiellonów“ — przedstawienie zawieszono.

Uroczyste przedstawienia w dniu 3-go maja, odbędą się w Teatrze Polskim o godz. 4-iej po poł. i o godz. 8-iej wieczorem. Popołudniu po cenach zniżonych grane będą „Złote więzy“, wieczorem po raz pierwszy „Ostatni z Jagiellonów“ Rydla z Unją lubelską w akcie 4-ym, w dniu obrazu Matejki.

Występy Einy Gistetti. Dziś uroczą primadonna wystąpi po raz drugi w „Królowej tango“, ze swym doskonałym partnerem Kazimierzem Dembowskim.

Przedstawienia popołudniowa w Teatrze Wielkim. W sobotę 3-go maja z powodu święta o godz. 4 ej po poł. daną będzie opera Bizeta „Carmen“ po cenach zniżonych z p. Krużanka w roli tytułowej.

W niedzielę 4-go maja o godz. 4-tej po poł. również daną będzie opera „Carmen“ z p. Pastówną w roli tytułowej.

Uroczysta Akademia w Teatrze Wielkim. W sobotę o godz. 7 1/2 wiecz. odbędzie się w Teatrze Wielkim uroczysta Akademia ku uczczeniu rocznicy 3-go maja, na którą złożą się: przemówienie, hymn narodowy w wykonaniu orkiestry

oraz produkcje wokalne najwybitniejszych artystów opery.

Koncert kompozytorski prof. Stanisława Niewiadomskiego, który odbędzie się dnia 2-go maja w sali gimnazjum Lelewela, obudził programem, jak zarówno doborom sił wykonawczych, ogromne zainteresowanie. Bilety do nabycia w gimnazjum Lelewela (Mickiewicza) od godz. 3-7 po poł. i w kioskach p. B. Sztalla (czerwonego). Dochód przeznaczony na wpisy dla niezamożnej młodzieży im. Adama Mickiewicza.

Koncert J. Śliwińskiego. Jedyny swój występ w Wilnie, znakomity pianista-wirtuoz J. Śliwiński, poświęca rzadziej grywanym arcydziełom Chopina, którego jest świetnym wykonawcą. Koncert odbędzie się w niedzielę dnia 4-go maja w sali Teatru Polskiego („Lutnia“) o godz. 5-iej po poł. Bilety są jeszcze do nabycia w kasie teatru od godz. 11-1 i od 3-9 wieczorem.

Zabawy.

W Ognisku Akademickim (Wielka 24), dziś dnia 2-go maja odbędzie się zabawa taneczna. Początek o godz. 9 wiecz.

U Techników. W sobotę 3-go maja w lokalu Stowarzyszenia Techników odbędzie się zabawa taneczna dla członków, ich rodzin i zaproszonych gości. Początek o godz. 8-iej wiecz. Panów obowiązują stroje wizytowe. Zaproszenia można otrzymywać w kancelarii Stowarzyszenia (Wileńska 33).

Wypadki

Podrutek. Dnia 30.IV o godz. 11 w nocy, przystany został przy III ci komisarjat do Domu Dziec. Jezus podrutek (pici męskiej). Niemowlę zaledwie dwudniowe, owinięte jest lachmanami i owiazane sznurkiem.

TEATR POLSKI (sala „Lutnia“)

W niedzielę dnia 4-go maja

RECITAL FORTEPIANOWY

znakomitego pianisty

Józefa Śliwińskiego

(Wieczór Chopina)

Początek o godz. 5 ej po poł.

Kasa otwarta od g. 11-1 i od 3-9 w.

D-rzy Bojalski, Obieziński i Waszkiewicz lokują położnicę i chore z cierpieniami kobiecymi w Zakładzie Położniczym.

ul. W. Pohulanka Nr. 31.

NASIONA

pierwszorządnej jakości poleca Sklep Rolniczy, Szwarewowy i (Wielka 15).

CENY KONKURENCYJNE.

D-r POPILSKI Krawcowa poszukuje pracownicy w domach prywatnych, Kalwaryjska 23-6.

Do sprzedania

Sprzedaje się fortepian niędrogo marmurowa wana z pięcikiem, Zygmuntowska 2, m. 2, od 3-5 po poł.

Kino-Teatr „HELIOS“ ul. Wileńska 38.

Dziś Zdobywcy ni sere, nieczłównana jako MIA MAY,

KOBIETA, KTÓRA ZABIŁA...

„W Kajdanach małżeństwa“... w 12 akt. — Dwie Serje razem. Reżisacja Genjalnego Joe May

KINO-TEATR „POLONJA“ Mickiewicza 22 Dyr. G Slepjan

Dziś Wspaniały szlager amerykański z udziałem w rolach głównych niezapomnianej Priscilla Dean uroczaj Wandy Hawley i znakomitego Miltona Sills

Życie za miłość W palących piaskach pustyni... „! Wejście dla młodzieży dozwolone !!

KINO-TEATR „Piccadilly“ ul. Wielka 72.

Dziś NOWY PROGRAM!!!

B-cia ALSZWANG

ul. Wielka 42 SP. AKC. Telef. 822.

!! NA RATY !!

WIELKI WYBÓR OSTATNICH NOWOŚCI

NA SEZON LETNI

po cenach bardzo niskich

w DZIAŁACH:

DAMSKIM,

MĘSKIM,

DZIECIANNYM.

Obuwie luksusowe najnowszych fasonów Oryginalne angielskie materiały na garnitury męskie F-my Woollen Co. Ltd.

BEZ GOTÓWKI PRZY ZAKUPIE

Sprzedaje się Drukarnia urzędzona Dowiedz. się w sterotypni p. Stockiego, ul. Tatarska Nr. 20 od godz. 10-4 p. poł.

Kierownictwo Rejonu Inż. i Sap. Wilno ogłasza

PRZETARG

na drobny remont i roboty konserwacyjne.

Wyszczególnienie robót, program, oraz ściśle opis tychże i szczegółowe warunki techniczne otrzymać można w godzinach urzędowych w Kierownictwie Rejonu Inż. Wilno (Arsenańska Nr. 5).

Wadium w wysokości 1.000 zł. p. może być złożone w papierach państwowych, opiewających na złote polskie, na bony złote, lub pożyczkę kolejową.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 12 maja b. r. o godz. 12.

Komisja zastrzega sobie wybór oferenta, uzależniając od fachowych i finansowych zdolności przedsiębiorstw. zgłaszających się do przetargu.

Kierownik Rejonu Inż. Wilno

L. dz. 1928/Inż.

z dnia 15 kwietnia 1924 r.

WYTWÓRNIA OBUWIA „POLBUT“

przy Wzięciu na Łukiszkach w Wilnie sprzedaje gwarantowane obuwie ze skór zagranicznych taniej od cen rynkowych od 15-30% jak również przyjmuje REPERACJE wszelkiego rodzaju o 30% taniej — (proszę przekazać się) BONIFRATERSKA 10.

Wszystkim na raty bez pieniędzy

NA RATY najlepszych zagranicznych fabryk

Rowery poleca firma „UNIERSAL“ ul. Wielka 21.

9-a Loteria Państwowa

W ZŁOTYCH

Półowa biletów wygrywa.

Ciągnięcie II-iej klasy 12 i 13 maja.

Cały los 12 złotych 1/2 losu 6 złotych.

Bilety do nabycia u kolektora

K. GORZUCHOWSKIEGO

ZAMKOWA Nr. 9.

Szczepienie ospy

wraz z wydawaniem przepisowych świadectw dla władz szkolnych odbywa się codziennie od godz. 5-6 p. poł. w

Poradni Polskiego Zrzeszenia

Lekarzy Specjalistów

ul. Garbarska Nr. 3 II p.